

Stefan Moysa

"Das Heil des Menschen :
interweltlich - christlich", Ulrich
Hommes, Joseph Ratzinger, München
1975 : [recenzja]

Collectanea Theologica 46/2, 227-228

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

żyć i to nie inaczej jak w krzyżu Jezusa Chrystusa. Jezus Chrystus jest obecny w każdym cierpieniu świata. Nie ma właściwie niczego, co by uwłaczało ludzkiej godności i czego On nie wzięby na siebie. Jedyną więc odpowiedzią jest spojrzenie na krzyż Jezusa Chrystusa. W nim cierpienie wszystkich niewinnych ludzi znajduje swoją najbardziej przejmującą wymowę. Krzyż jednak pozostaje zwycięski, choć często jest to zwycięstwo ukryte.

W następnych rozważaniach autor zajmuje się bliżej problemem zmartwychwstania i mówi wprawdzie o znaczeniu wyrazów: „zmartwychwstanie” i „wskrzeszenie”. Istotę znaczenia tych pojęć widzi w wiecznej wspólnotocie życia z Bogiem. Zastanawia się następnie, jaka jest pełna treść słowa „trzeciego dnia” i dochodzi do wniosku, że bardziej niż określony przeciąg czasu oznacza ono przychodzący od Boga ratunek z najgłębszej przepaści ciemności i śmierci.

Ostatnią wreszcie medytację poświęca autor objawieniom Chrystusa po zmartwychwstaniu. Ich najgłębszy sens widzi w świadczeniu o tym fakcie wobec ludzkiej historii i w zbawczej obecności Jezusa Chrystusa. Przez to, że Jezus przychodzi, przynosi On ze sobą zbawienie i życie. Objawienia są skierowane ku misji i zadaniu szerzenia radosnej wieści o zmartwychwstaniu.

Książka jest przykładem, jak nowsze ujęcia egzegetyczne i teologiczne, wbrew temu, co się często słyszy, mogą być okazją do pełniejszego zrozumienia osoby Jezusa Chrystusa i do pogłębienia wiary.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Ulrich HOMMES, Joseph RATZINGER, *Das Heil des Menschen. Innerweltlich — christlich*, München 1975, Kösel—Verlag, s. 63.

Problem zbawienia człowieka zostaje naświetlony w dwóch konferencjach, kolejno z filozoficznego i teologicznego punktu widzenia. Pierwszy autor stwierdza, że w człowieku istnieje stała dążność do przekraczania siebie, a równocześnie brak możliwości, aby tego przekroczenia dokonać. Jest to często przez filozofów opisywany paradoks ludzkiej egzystencji. Dążność do przekroczenia siebie czyni człowieka otwartym na absolut.

Rozważania autora zmierzają do wykazania, że zbawienie w postaci absolutu nie może być osiągnięte przez żadne zabiegi pozostające jedynie w obrębie wewnątrzświatowym i dlatego posiada koniecznie wymiar przyszłościowy.

Do tego samego wymiaru zbawienia nawiązuje Ratzinger, ale już z teologicznego punktu widzenia. Mówi więc naprzód, że w codziennym słownictwie słowo „zbawienie” zostało zastąpione wprawdzie przez słowo „szczęście”, a następnie przez „przyszłość” i „nadzieja”, które fascynują umysły współczesne. Cały świat zajęty jest obecnie budowaniem lepszej przyszłości i kto chce mieć jakieś znaczenie społeczne, musi się wykazać osiągnięciami w tej dziedzinie. Przed teologiem chrześcijańskim zaś stoi zadanie, aby tę dążność ocenić i określić, jaki jest stosunek zbawienia ziemskiego do ponadziemskiego. Tutaj źródła chrześcijańskie są jasne. Chrześcijanin spodziewa się zmartwychwstania ciała i buduje swoją wiarę na zmartwychwstaniu Chrystusa. W tej wierze zawarta jest również nadzieja nadejścia nowej ziemi i nowego nieba, które będą wypełnieniem sensu wszechzeczy i wynikiem daru Bożego, nie zaś wysiłków człowieka. Obok tego sensu społecznego i ogólnego, chrześcijanin spodziewa się osiągnięcia sensu indywidualnego istnienia, a mianowicie osobistego szczęścia w niebie. Nie dziwi go, że w świecie, w którym obowiązuje zasada zachowania energii, również ta tajemnicza energia, którą nazywa duszą, nie zostaje utracona i pozostaje zasadą, która łączy go z gruntem istnienia i z całym stworzeniem.

Czy tego rodzaju wiara nie jest jednak próżnym pocieszaniem człowieka? Zapewne ukazuje ona, jak bezpodstawną jest inna wiara, a mianowicie przekonanie o tym, że tylko na drodze historycznego rozwoju i postępu można osiągnąć doskonałość stosunków międzyludzkich. Wiara chrześcijańska obala więc wiarę w cudowny humanizm. Niemniej ukazuje życie wieczne nie jako próżną chimery ale rzeczywistość. Ta rzeczywistość zmienia z gruntu życie człowieka już teraz. Ci bowiem, którzy naprawdę w nią wierzyli, a więc święci, byli równocześnie największymi humanistami, gdyż potrafili świat przemienić i czynić go bardziej ludzkim. Tak też zbawienie, które daje wiara nie jest oczekiwaniem na szczęście ziemskie. Człowiek wierzący wie, że w tym życiu będzie miał zawsze wiele trudu i cierpienia. Ale ponieważ właśnie wierzy w życie wieczne, wie też, że w imię swojej wiary warto się starać o więcej sprawiedliwości i prawdy już w tym życiu.

Książka w popularny, dostępny dla szerokich warstw sposób, wyjaśnia trudne problemy eschatologii chrześcijańskiej i pomaga do przeżycia ich w praktyce.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Hermann VOLK, *Der Christ als geistlicher Mensch. Von christlicher und priesterlicher Spiritualität*, Mainz 1974, Matthias—Grünewald—Verlag, s. 124.

Autor jest kardynałem i biskupem Moguncji, posiada rozległą praktykę duszpasterską, a zarazem duże przygotowanie teoretyczne, które zdobył jako wieloletni profesor teologii dogmatycznej. Pragnie dać odpowiedzi na pytania napotykane ze strony świeckich i księży, a dotyczące wartości i znaczenia życia chrześcijańskiego, w szczególności zaś życia kapłańskiego. Odpowiedź jego zostaje usytuowana w ramach duchowości chrześcijańskiej, która mimo wszystkich wątpliwości budzi szerokie zainteresowanie i jest zarówno warunkiem jak treścią chrześcijańskiej i kapłańskiej działalności. Pewnego rodzaju nowością jest ścisłe powiązanie tej odpowiedzi z działaniem Ducha Świętego. Autor podkreśla, że chrześcijańska rzeczywistość jest rzeczywistością duchową, a więc opiera się na działaniu Ducha Jezusa Chrystusa. Powiązanie z Duchem Świętym jest istotnym wymiarem wszystkiego, co jest chrześcijańskie.

W dwóch wstępnych rozdziałach autor przedstawia, jak Chrystus jest namaszczony przez Ducha, a równocześnie całkowicie oddany woli Ojca. Głosi On Królestwo Boże, które jest też rzeczywistością duchową, wymaga od człowieka nawrócenia i stawia go przed koniecznością osobistej decyzji.

Potem Volk przechodzi do bliższego rozważenia statusu chrześcijanina w Królestwie Bożym. Ten status znajduje się pod wpływem wysłanego przez Chrystusa Ducha Świętego; chrześcijanin jest człowiekiem duchowym. Duch Święty w nim mieszka i rozlewa w jego sercu miłość (por. Rz 5, 5). To pozwala mu wytrzymać konfrontacje, jakie dokonują się w jego życiu, a mianowicie przeciwieństwa między światem a duchem, ciałem a duchem, starym a nowym człowiekiem, głupstwem a mądrością, ciemnością a światłem, śmiercią a życiem. Od Ducha również pochodzą różne owoce, jak pokój, radość i wolność. Pod Jego też wpływem chrześcijanin, szczególnie do tego powołany, żyje życiem rad ewangelicznych. Duch też daje różne charyzmaty i dary dla dobra społeczności. Cały ten duchowy status chrześcijanina zostaje szeroko opisany w oparciu o podstawy biblijne, głównie o św. Pawła.

Na koniec Volk poświęca wiele uwagi zasadniczym rysom duchowości specyficznie kapłańskiej. Kapłan winien w szczególny sposób być ukształtowany na wzór Chrystusa i świadczyć o Nim z głębokiego przekonania, praktykować modlitwę i skupienie jako konieczny grunt kapłańskiej działalności.

Książka nie zawiera może wiele nowego, jednakże nowość, zwłaszcza